



## GAZETA WARSZAWSKA

We Środę Dnia 1. Marca Roku 1786.



Z Warszawy d. 1. Marca.  
W ostatnie dni zeszłego Karnawału, odprawowało się w tutejszym Kościele *Po-lexuickim* zwykłe *Czterdziesto godzinne Nabożeństwo*, przy licznym Państwa y pośpolstwa konkursie; które, dnia ostatniego wieczorem, po *Nieszporach* y *Kazaniu*, Biskupim obrzędkiem zakończył *J. X. Cieciszowski* Biskup *Kiiozski*.

Z Paryża d. 6. Lut: Kardynał *de Rohan*, na żadne *Interrogatoria* nieodpowiadał Panu *Ti-*

*ton* *Examinatorowi*, aż pókiiego *Protestacya* (o której dawniey pisałiśmy) niebyła przyjęta y przed *Interrogatoryami* zapisana. Musiał na to Pan *Ti-*ton po długich trudnościach zezwolić, bo *Xiąże* *Kardynał* oświadczył się, że inaczey ani słowa na pytania nieodpowie, y że będzie czyniony *Proces*, iak przeciwko niememu dobrowolnie. Wychodząc Pan *Ti-*ton z *Bastylii*, zalecił imieniem *Parlamentu* tamecznemu *Gubernatorowi*, aby nikogo nie pu-



szczał do Kardynała, iako pod Interrogatoryami zostającego; lecz Gubernator odpowiedział, iż niezna Ustaw Parlamentowych, ale idzie za rozkazami Króla, który dozwolił pewnym osobom bywać u Xiążęcia Kardynała, Wszakże Prokurator Parlamentowy, wyrobił potym ten zakaz przez Strażnika Pieczęci u Barona *de Breteuil*. Ze zaś ten zakaz, bez wyznaczenia czasu od Dworu przyślano, przeto Interrogatorya już się zakończyły, a do Xiążęcia Kardynała, żadnego od 15. już dni niepuszczają.

Z Rzymu d. 23. Stycz: Czytamy w Zagranicznych Gazetach, że Pralat *Zolio*, wyznaczony na Nuncyaturę *Bawarską*, wyjechał już do *Monachium*; a on dotychczas jeszcze jest w *Rimini* swojej Ojczyźnie.

Z Londynu d. 3. Lut: Hrabia *de Lusj* Poseł *Pruski*, kilka miał konferencyi z naszymi Ministrami; którym miał oznaymić, że jego Monarcha, chce utrzymać Xiążęcia *Stadhudera Holenderskiego* przy swych wszystkich Przywilejach y Prerogatywach; a zatym chce też wiedzieć, czy Anglia będzie wpływała do tego interesu. O odpowiedzi naszych Ministrów, nic nie slychać. Tym czasem

po nadeszłych z *Holandyi* listach (pewnie w tym samym o Xiążęciu *Stadhudera* interesie) była Rada przed samym Królem Jmcią; y tegoż dnia, Baron *Lunden*, Minister *Holenderski*, miał konferencyą z naszym Sekretarzem Stanu.

Listy *Hannowerskie*, są barzo interesujące. Czytamy w nich, że Cesarz Jmć, iako Głowa *Imperii*, trwa w swym przedsięwzięciu; chcąc (za zezwoleniem Xiążęcia *Bipontskiego*) tak uregulować interes *Bawarski*, iż nie naruszy Praw innych Xiążąt.

Między małą liczbą wyratowanych z rozbitego niedawno Okrętu ludzi, znajduje się ieden Maytek, nazwiskiem *Woodgate*, o ktorego rzadkiej między ludźmi cnoście, godzi się wspomnieć. Gdy już okręt szedł na dno, wziął ten Maytek od tonącego Officera pudełko, pierścieniami brylantowemi napełnione; Officer utonął, a on szczęśliwie wyratowawszy się, poszedł do najbliższego krewnego tegoż Officera, y oddał mu wiernie owo z brylantami pudełko.

Z *Wersalu* d. 1. Lut; Baronowa *de Stael de Holstein* Matzonka Barona tegoż imienia y Ex-



traordinarynego *Szwedzkiego* Ministra, na dniu wczorajszym była prezentowana Królewstwu Jehmościom y całej Królewskiej Familii. Potym dany był dla niej obiad na 80. osób, u pierwszego Marszałka Dworu Królowey Jeymci, Margraffa *de Talara*, u ktorego czyniła honory Xiężna *de Chimay Dame d'honneur* Królowey Jeymci. Wieczorem dawany był dla niej u Dworu Bal.

Baronowa *de Vassé*, przełożyła z *Angielskiego* języka *Plutarcha*, y dedykowała go Królowi Jmci *Szwedzkiemu*, który przyśłał iey dwa złote medale, jeden z nich wyobrażał portret iego y *W. Gustawa*, a drugi rewolucyą *Szwedką*.

Co się tycze buntu w *Ceylanie*, podniesionego przez Pułk *de Luxemburg*, żadne dalsze ztąd nie wynikły złe skutki. Zabrakło mu było żywności, Komendant dopominał się iey u Gubernatora, który twierdził, iż iey niema. Stanął był z tym Pułk do broni, y na nowo domagał się żywności. Gdy Gubernator iey im udzielił, cała rzecz znowu ucichła.

W Porcie w *Vendre* w *Roussillon* w roku zesłym handel był barzo pomysłny. Do 375. li-

czą, które tam weszły, krajowych y zagranicznych okrętów.

Termin cyrkulacyi starych *Luidorow* przez Patent Królewski jest naznaczony do 1. Stycznia roku 1787. Stychać, że nowe także mają być bite Luidory w *Rotomagu, Orleans, Montpellier* y *Strażburgu*.

Z Londynu d. 31. Stycz: Sobotnia Dworska Gazeta donosi, że Parlament *Irlandzki* dnia 19. tego miesiąca w *Dublinie* został zgromadzony.

Taż sama Gazeta mówi, że Posel *Trypolitański Haiy Abraham Aga* dnia 27. tego miesiąca miał u Króla Jmci Audyencyą, pod czas ktorey oddał swe Listy Kredencyalne. Przywodził on z sobą na prezent dla Króla Jmci, *Arabskiego* konia z bogatym siodłem, mającym przy sobie szczerozłote strzemiona. Po skończoney tey Audyencyi, Król Jmć poszedł do ogrodu, na tyłach Pałacu *de St. James* bądącego, dla widzenia owego konia.

W Domu J Pana *Pitt*, wprzeszłą sobotę była konferencya złożona z pierwszych Ministrów Stanu, która trwała 3. godziny. Powiadaią, iż ta konferencya, miała za cel *les cinq Ports*.



Do tychczas ieszcze nic osobliwszego niewynikło z Sessyi Parlamentowych.

Ta nowina była za prędką, że Traktat handlowy między *Rossją* y nami, aktualnie został zawarty. Czynności w tey mierze ieszcze nie są zakończone.

*Ostindyjska* kompania namięta 5. nowych okrętów, które tey wiosny wyidą do *Chin* dla sprowadzenia herbaty.

Z *Kingstond. 15. Paźd. Francya* port wyspy *Tobago*, ogłosiła wolnym portem, zamysłem uszkodzenia handlowi wyspy *Grenady*, a osobliwie dla przygnębienia handlu do osad *Hiszpańskich* przy *Golfie Meksykańskim* y do wyspy *Trinidad*. Także ogłosiła wolnym portem wyspę *Martynikę*, dla przytłumienia handlu wyspy *Dominiki*.

Hrabia *de Lusj* Minister Króla Jmci *Pruskiego* w tych dniach rozmaite miewał konferencye z Sekretarzem Stanu Lordem *Camarthen*, po których Rada była zebrana, y iey rezultat było mu komunikowane. Twierdzą tu, że *Niemiecka* Konfederacya barzo się będzie wzmacać. Słychać też, że się układa między Dworami *Wiedeńskim* y *Peterzburskim* nowa u-

goda, dla popierania tego, co Cesarz Jmć zamysła przywieść do exekucyi. Niektóre doszły listy od naszego w *Paryżu* Ministra, mają zawierać w sobie niektóre zamysły Gabinetu *Wersalskiego*. Inni twierdzą, że Hrabia *de Lusj* podał skrypt Sekretarzowi Stanu, który się ściąga, do sporów w *Holandyi*, zapytaniem, czy chce *Anglia* do nich się mieszać.

Z *Londynu d. 3. Lut:* Xiężniczka *Elżbieta* już do zupełnego przywrocona została zdrowia.

Tu rezydujący *Aмерыkański* Minister JPan *Adams*, miał żądać od naszego Rządu, ażeby okrętom *Aмерыkańskim* idącym *Morzem Srzodziemnym*, wolno było pod banderą *Angielską* do Portu *Gibraltaru* zawiać y ztamtąd brać *Angielskie* pażporty, dla bezpieczeństwa od *Algierskich* morskich rozbojników. Takowa mu dana była odpowiedź, iż na to iego żądanie będzie zezwolono, jeżeli pewne z strony *Aмерыkanow* będą przyjęte kondycye, proponowane od *Angli*, y jeżeli się oni podeymą przy wejściu do Portu, płacić pewny włożony na okręty podatek.



S U P L E M E N T

D O S A Z E J Y W A R S Z A W S K I E J Y

We Środę Dnia 1. Marca R. 1786



Z Wiednia d. 12. Lut: Cesarz Jmć, umyśliwszy znieść dawne Prawa Pierworodnych, czyli Prymogenitury, przykazał Stanom, ażeby układali sposob, podług ktorego, dziedziczne Sukcesyie po zmarłych Rodzicach, mogły się równie dzielić między dziećmi.

Tenże sam Hrabia D... u ktorego drugi Hrabia dawniey wygrał w karty Summę znaczną, znowu teraz przegrał *Złotych Ryn.* 18. tysięcy. Dowiedziawszy się o tym Cesarz Jmć, nietylko tak wielkiego marnotrawcę surowie upomniał, ale y od Administracyi Dobrego oddalił.

Cesarz Jmć odwiedzając często Kancellaryą *Węgierską*, bawi się tam czasem od godziny 9. ranney, aż do w pół do piątej po południu. Chce albowiem ten Monarcha, profitując z terażniejszey (acz niewiemy iak długiey) spokojności w *Europie*, wydoskonalić obszernie y żyźne Krolestwo *Węgierskie*; iakoż na iedney Sessyi oznaymił swą wolę, iż trzeba koniecznie otworzyć lądem y wodą w tym Krolestwie komunikacyą, tak między iego wewnątrzemi Prowincyami, iako y z graniczącemi kraiami, ani się potrzeba odrażać od roboty, żadnemi choćby naywiększemi wydatkami, bo ztąd wyniknie wielki pożytek publiczny y powszechny.

Nasze Szkoły Trywialne, bardzo są teraz liczne, a to za przybyciem tu *Ulanow*; ktorzy, lubo w męskim już wieku zostają, niewstydzają się iść do pomienionych Szkoł z dziećmi, żeby się nauczyli języka *Niemieckiego*. W *Węgrzech* też, nietylko język, ale y ubior *Niemiecki*, tak jest teraz



w powfzechney modzie, że ledwo wierzyć można, iż teraz-  
źniejsza tameczna Szlachta, od dawnych *Węgrzynow* po-  
chodzi.

Wkrótce wynidzie rozkaz Drukarzom, ażeby dobrych  
drukow, y dobrego papieru, w wydawaniu ksiąg zaży-  
wali.

*Z Londynu d. 3. Lut:* Mowią, że J. Pan *Hastings*, zo-  
stanie nominowany *Parem Angielskim*, pod imieniem *Lorda-  
Hastings*.

*Z Hagi d. 7. Lut:* *Poiutrze*, *Stany Holenderskie* znowu  
się zgromadzą.

Dnia 4. tego miesiąca przybył tu znowu *Baron de Reischach*,  
dla objęcia dawnego swego urzędu pełnomocnego Cesarskie-  
go Ministra.

Przybył tu pewny dystyngwowany Pan *Francuski* z mał-  
żonką swoją, która ma być z domu *Xiężniczka*, w intencyi  
osiść w *Hadze*.

Zołnierze *Reymentu Holenderskiej Gwardyi*, już otrzy-  
mali pałasze, z których wygładzone zostały litery *P. V. O.*  
wyrażające *Prinz Von Oranien*.

*Z Amsterdamu d. 7. Lut:* Donoszą listy z *Capu Dobrey Na-  
dziei*, że Pułk *de Luxemburg* chciał był rozpocząć bunt w  
*Ceylanie*, ale ten zamiysł jego wcześniej został odkryty, y  
herfztowie byli w arefzt wzięci, oraz zaprowadzeni do  
*Batawii*.

*Z Rzymu d. 28. Stycz:* Dnia 12. tego miesiąca, *Xiąże do  
Stuart* y brat jego *Kardynał d'York*, uczynili donacyą wszy-  
stkich brylantow *Domu de Stuart*, na osobę corki pierwsze-  
go, *Xiężniczki Albani*. Te klejnoty, mają być barzo wiel-  
kiego szacunku.

*Z Wiednia d. 4. Lut:* *Baron de Brückenthal*, wyjechał do  
*Ziemi Siedmigródzkiej*. To całe Xięstwo, na trzy cyrkuły  
zostanie podzielone, z których każdy będzie miał Cesarskie-  
go *Kommisarza*.

*Z Frankfurtu d. 7. Lut:* *Kardynał Migazzi Arcybiskup  
Wiedeński*, posłał *Oycu S.* swoje Rezygnacyine Akta wzglę-  
dem *Biskupstwa de Waitzen*. *Papież* odesłał je *Cesarzowi Jmci;*  
ktory akceptował tę Rezygnacyą.



Z Londynu d. 7. Lut: Minister *Amerykański* Pan *Adams*, na dniu wczorajszym otrzymał przez *Brest* listy od Kongresu; taki tu jest domysł, iż przez nie, zostanie zakończony mający się zawrzeć handlowy Traktat z Stanami Wolnemi; z którego (iako pisał z *Nowego Yorku*) wielkie mają wynikać pożytki. Też same donoszą nowiny, iż przez tenże handlowy traktat, Stanom *Amerykańskim* będzie wolno wprowadzać swoje krajowe produkta do Portów *W. Brytanii*, do opłacania zwykłego cła, które jest włożone na inne Narody. Ta tylko ma być obwarowana kondycya, ażeby okręty przywożące te *Amerykańskie* produkta, w *Ameryce* były budowane, y dwie trzecie części ich ekwipażu, składały się z osób rodem z *Ameryki*.

Przysłany jest rozkaz do *Portsmouth*, ażeby natychmiast dwie wystawiono Fregaty, na krążenie po *Morzu Środoziemnym*.

---

#### DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA I. MARCA R. 1786.

Z mocy Dekretu Woytów: y Ławn: Miasieczka *Bielina* przy *Warszawie* Kamienica y Dworek przy *Ulicy Wilcza* zwaney tytuowane Sł: *Launow* małżonkow tymże Dekretem do sprzedania oznaczone zostały, których licytacya na dniu 4. Miec: Marca Roku tego w tymże Urzędzie odprawiać się będzie; ktoby więc życzył sobie nabyć, niechay się w tymże Urzędzie na wyżey wyrażony stawi termin.

Franciszek *Brandenschtejn* kunsztu Krawieckiego, wziowfzy ślub z *Reginą Kozłowską* w *Warszawie* w roku 1780. dnia 30. Stycznia, mający na ten czas lat 48. odszedł żony swoiey po ślubie w roku tymże 1780. dnia 26. Kwietnia, y gdzieby się teraz znajdował, żadney wiadomości pozostała żona niemając, uprasza, ktoby o nim zastryżał, lub wiedział, żeby dał znać do Konfysorza *Warszawskiego*.

Zwierzechność Dworska y Magistrat *Miasta Białego Stoku*, podałe do wiadomości, iż w mieście *Białym Stoku*, w *Ziemi Białskiej* leżącym, w *Wojewodztwie Podlaskim* sytuowanym, spada część *Sukcesyji* na *Maryannę Kińską*, córkę Sł: *Franciszka Miejszczanina*, *Praskiego Warszawskiego*, y *Maryanny Wroczyńskiej Kińskich* już nieżyjących, a wnuczkę Sł: *Antoniego* y *Krystyny*.



z *Rychowieckich Wroczyńskich Landwoytow Białostockich*. A że nie jest wiadomo, gdzie pomieniona Maryanna *Kińska* znajduje się, która przed lat dwoma w Dobrach *Skierniewickich*, niedaleko Miasta *Lowicza* służbą bawiła się; przeto, jeżeliby kto o niej wiedział, niech da wiadomość do J.P. *Szuszowskiemu* Kapitanu Woysk Kor: rezydującego w Pałacu *Warszawskim*, J.Pani z *Xiążat Poniatowskich Branickiej*, Kaszt: *Krakow*: Hetma: *W. Koron*: na *Ulicy Podwale* zwaney, pod Nrem 497. będącym. Takowa wiadomość, od daty terażniejszey, raz co miesiąc do druku w *Gazety* przez 3. miesiące podawana będzie, a po upłynionym terminie, jeżeli się *Maryanna Kińska* o *Sukcesyą* nieodezwie, część iey *Sukcesyi*, między innych *Sukcesorow* podzielona zostanie.

J.Pan *Antoni Rataiewicz* *Ekonom Szymanowski*, troskliwy o J.Pana *Felixa Brata* swego, y o interesu prawne, tak iego własne iako y całego *Rodzeństwa*, zgłasza się do niego, umyślem powzięcia wiadomości, gdzie by się znajdował. Już to lat kilka mineło, iak namieniony *Brat* iego, po wyściu z *Posseysi Wsi Strzeszkowic* w *Woiewodztwie Lubelskim* leżący, y zawieszonym *Procesie* z okazji teyże wynikłym y długo ciągnącym się, udał się był na *Ruś*, końcem umieszczenia się w onym kraju, czyli powtórnego przyjęcia służby w *Woysku Koronnym Cudzoziemskiego* *Authoramentu*, od ktorego się był dawniey abszeytował w *Randze Chorąskiej*. Przez tak tedy długi czas, zostając w niepokojności przerzeczony zgłaszający się najstarszy y J.Pan *Kapitan*, w *Lubelskim* osiadły najmłodszy, *Bracia* rodzeni *Rataiewiczowie*, żądają iako *nayprętszey* odezwy od tego *trzeciego*, ktorego *zniesienie* się jest im potrzebne, *procz* innych *przyczyn*, nawet y z powodu *zaradzenia* o *posagu* *bezpotomney* *siostry* *siedmiastu* *tylęcy* *dwóch* *fet* *pięciudzięsiąt* *Złoty*ch w *niebēspieczēństwo* *utracy* *podanego*, *przez* *pozaciągane* *nań* *długi*, y *poczynione* *bezprawne* *tranzakcy*e. Ktoby więc przez miłość bliźniego chciał donieść o nim *zmarłownemu* *Rodzeństwu*, niech list *adresować* *raeczy* do *Szymanowa* *mieysca* *rezydencyi* w *dobrach* *Xięzney* *Jeymci* *Sanguzskowey* *Marzałkowey* *W.W.X.Lit*: leżących w *Rawskin*, lub do *Lubartowa* *Dobr* także *Sanguzskowskich* w *Lubelskim*, a odbierze *winną* y *dozgonną* *wdzięczność* y *przyzwoitą* *nadgrode*.

*Dworek Exnerowski* pod Nrem 281. na *Ulicy* *Dobra* *sytuowany* z *placem* do *składu*, *stajnią*, *wozownią*, *kręglarnią*, *Złt.* 3325 gr. 10. *taxowany* *podług* *Dekretu* *Grodzkiego* *Warszaw*: będzie przez *Urząd* *Gro.* *War*: dnia 6 *Marca* *roku* *bieżący* o *godzinie* *zgiey* *Aukcyonowany*; o *czym* *Publicum* *po* *trzeci* *raz* *uwiadomia* się. Kto go sobie *życzy* *nabyć*, ma *swoią* *plusofferencyą* *oświadczyć* w *tym* *Dworku*, na *naznaczonym* *terminie* *przed* *tymże* *Urzędem*.